

GONIEC ŁÓDZKI

Cena egzemplarza
w Łodzi

1.50 fen.

KALENDARZYK

Piątek 9 Weroniki
Sob 10 7 braci Męcz.
Niedz. 11 Pelagji P. M.

MOTTO

Rozszarpia nas
kruki, Cohn'y.

REDAKCJA

w ŁODZI.
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Nakładem i pod odpowiedzialnością Adama Błażaka.

OBYWATELE!

W niedzielę, dnia 1 lipca miasto nasze zadokumentuje swemi podpisami na Pożyczkę Odrodzenia jak drogą mu jest Niepodległość Ojczyzny.

A zatem, niech każdy z Was, wybierając się z domu, zabierze ze sobą grosz ostatni i niechaj spieszy do miejsc zapisów, oraz do rozjeżdżających po mieście samochodów, aby podpisaniem pożyczki zasilić nasz Skarb.

Tego od nas wymaga Odradzająca się OJCZYZNA!

Asygnaty sprzedawane będą w odcinkach po 100, 500 i 1000 Marek.

Komitet Wojewódzki

Propagandy Pożyczki Państwowej.

2277-3

Dla p. p.

FOTOGRAFÓW!!!

Centrala fotograficzna Warszawa, Graniczna 10, tel. 286-82.

Ponieważ świeżo nadeszłe trans-
party klisz, pocztówek, chemikalji
i wszelkich przyborów fotogra-
ficznych otrzymaliśmy w okresie
znacznej poprawy waluty naszej
— liczymy takowe ZNACZNIE
TANIEJ niż dotychczas, NIŻEJ
WSZELKIEJ KONKURENCJI.

Zaciąg ochotników do 31 pułku Strzelców Kaniowskich.

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż
począwszy od dnia 9 lipca r. b. przy Baonie
Zapasowym 31 pułku Strzelców Kaniowskich
ul. Leszno 4, będzie urzędowała komisja, przy-
mująca ochotników.

Godziny urzędowania od 10 rano do 2
po poł.

podp. — Szretter kpt i dowódca Baonu.

Konieczność ścisłej współpracy wszystkich
warstw i partyj dla najwyższego, wspólnego do-
bra podnoszą wszelkie odezwy, tak rządu sa-
meo jak i niższych władz i instytucji. Osta-
tnio podkreśla to gen. Haller, któremu Rada
obrony państwa poleciła zorganizować armję
ochotniczą; podajemy charakterystyczne wyjąt-
ki:

„...Musí cały naród stanąć do apelu z sil-
ną wolą zwycięstwa, pamiętając, że wolność i
prawa wolnego może otrzymać tylko naród, go-
towy do wszystkich ofiar.“

„...Wszyscy, którym wolność drogą jest,
którzy rzeczywiście miłują ojczyznę, niechaj
dzisiaj okażą miłość tę w czynie, w czynie ofiar-
nym.“

„W chwili obecnej nie czas na jakiegokol-
wiek spory wewnątrz; musi być zupełny porzą-
dek i karność narodu.“

Konsolidacja wobec niebezpieczeństwa.

W ostatnim nrze. umieścić „Dzien. Poran-
ny“ telegram własnego koresp. z Warszawy, do-
noszący o wielkiej manifestacji patriotycznej w
stolicy Polski w dniu 7. b. m. Dalej korespon-
dencja podkreśla, że „w obliczu niebezpieczeń-
stwa przycichły spory i waśnie partyjne. O prze-
sileniu gabinetowem nie może być mowy. Na-
strój jest podniosły“. Inne komunikaty znów
stwierdzają, że wszelkiego rodzaju instytucje,
stowarzyszenia, towarzystwa i zrzeszenia, zarów-
no społeczne jak i polityczne, zgłaszają swój
akces do akcji obrony państwa.

Deklaracje i odezwy w myśl konsolidacji
narodu wobec bezwzględego wroga zewnątrz-

nego wydały poszczególne stronnictwa sejmowe,
i to tak prawie jak lewicy. Jako jedno z pierw-
szych wystąpił Związek Narodowo Ludowy. Od-
powiednie deklaracje ogłosiło Polskie Stronnic-
two Ludowe i Wyzwolenie, wreszcie P. P. S.
Co się tyczy tej ostatniej partji, to stanowisko
jej w obecnej chwili jest tylko konieczną kon-
sekwencją „orientacji“ w polityce zagranicznej i
tak wydatnej niestety akcji w tym kierun-
ku.

W każdym razie stwierdzić należy niezapr-
eczony fakt konsolidacji wewnętrznej, tak ko-
niecznej i zbawiennej (zbawiennej dla tych, co
wierzą jeszcze w przyszłość narodu).

A wnoszcie to lubiane orzeczenie żołnierza — bohatera:

„Pamiętajcie wszyscy, że teraz matka-ojczyzna w potrzebie. Kto prawy syn, kto prawy Polak, przy niej stanie. Nie sądźcie się, nie prawujcie, aby ktoś trzeci was nie pogodził krwią!”

Z radością zaznaczam, że ta konsolidacja ujawnia się nie tylko wewnątrz kraju, ale także na kresach, nie przyłączonych jeszcze do Polski. Jest to spójna przedewszystkiem terytorjalna, prawdziwie m. ski objaw chęci przynależenia do jednej matki-ojczyzny.

„Dziennik Wileński”, omawiając nasze położenie, zwraca się do społeczeństwa na kresach z takim wezwaniem:

„Gdy tam w Warszawie rozlega się dziś okrzyk „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”, to tu u nas nabiera on szczególnego znaczenia. Tu oznacza wezwanie do śmiertelnej walki o byt, o szczęście, o przyszłość, tu stać się powinien hasłem najwyższego poświęcenia i ofiarności na rzecz obrony narodowej, w imię przedewszystkiem dobra całości, ale również i w imię własnego istnienia.

Ludność, zwłaszcza na wsi, jak zewsząd do nas dochodzą wieści, czeka jeno wyraźnego rozkazu... I dlatego, gdy tam w Warszawie rozlega się okrzyk: „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”, to my tu winniśmy wszyscy społem odkrzyknąć: Wezwijcie i nas pod broń, weźcie tę ofiarę krwi, o której złożenie oddawna się upominamy” —

Utarło się przekonanie, że społeczeństwo nasze, zbiornik indywidualistów par excellence, w niebezpieczeństwie jednak umie się skupiać i łączyć w jedną całość, jakby instynktownie w myśli sentencji: „Wspólna moc tylko zdoła nas ocalić”.

Ten charakterystyczny rys duszy polskiej widzimy i dzisiaj w żywiołowej wprost formie. Chodzi teraz głównie o to, aby ten święty zapal podtrzymać w dalszym ciągu, żeby po pierwszym porywie nie stał się oganiem słomianym.

Należy akcję w tym celu jaknajintensywniej obmyśleć i zorganizować.

Nota.

Bohaterstwo dywizji poznańskiej i pomorskiej.

(Na północy cofamy się krok za krokiem. Na Polesiu wypieramy bolszewików. Zacięte walki około Równego i Ostroga.)

WARSZAWA. 8 7. (PAT) Komunikat sztabu wojsk polskich.

Oddziały naszej północnej armii cofają się krok za krokiem, energicznie kontratakując nacierające kołunmy przeciwnika. Oddziały bolszewickie, które sforsowały Berezynę w rejonie Borysowa kontynuując swój atak obsadziły linję rzeki Plissy.

Do akcji na tym odcinku nieprzyjaciel wprowadził znaczną ilość ciężkiej artylerji i świeżą piechotę.

Zacięte ataki bolszewickie prowadzone wzdłuż toru kolejowego Połock-Mołodeczno w rejonie na północny wschód od Budslawia rozbiły się, stanowiąc opór naszym oddziałom. Na północ od Bobrujska nieprzyjaciel usiłował sforsować Berezynę w rejonie Swiśłoczy, ataki te jednak udaremnił.

Oddziały dywizji poznańskiej dokonały śmiałego wypadu w kierunku Szczedrynia, zajmując tę miejscowość po kilkugodzinnej zaciętej walce. Na północnym Polesiu na linii jezior Tremlec Kopatkowice oddziały dywizji pomorskiej rozbiły po zaciętych kilkugodzinnych walkach znaczne siły przeciwnika, wypierając je poza rzekę Bielkę i Stremlicę.

W walce tej, w której kilkakrotnie dochodziło do ataku na bagnaty i granaty ręczne oddziały dywizji wykazały swe wysokie zalety bojowe. Na specjalne wyróżnienie zasługują podporucznik Kamiński, porucznik Bart i dwukrotnie ranny kapitan Mencherowicz.

Na południowym Polesiu nasz bataljon podhalański odparł zacięte ataki przeważających sił przeciwnika na miasto Kopsiszcze. W rejonie Sarn niema kontaktu z przeciwnikiem, który przegrupowuje się do dalszej akcji.

Koło Równego i Ostroga trwają zacięte walki. Kuliński generał podporucznik.

Nota rządu polskiego do aliantów.

WARSZAWA 8. 7. (PAT) (Komunikat oficjalny Min. spraw zagranicznych).

Na mocy decyzji Rady obrony państwa Min. spraw zagr. wysłało do konferencji w Spaa dnia 6 bm. notę następującej treści:

Polska walczy o zapewnienie sobie niepodległego bytu i o przyłączenie do Polski tych ziem, które są zamieszkałe przez ludność polską, pragnącą aby nie była oderwaną od kraju macierzystego. Polska gotowa jest w każdej chwili zawrzeć pokój na zasadzie stanowienia

o sobie narodowości zamieszkałych pomiędzy Polską a Rosją. Wojsko Polskie zastąpi Europę przed falą bolszewicką, a przerwanie tej tamy groziłoby niebezpieczeństwem całej zachodniej Europy. Naród polski w zjednoczonym podniosłym i solidarnym wysiłku wszystkich warstw powstaje dla obrony swych ognisk domowych. Polska o ile będzie zmuszona do dalszej walki potrzebuje wydatnej materialnej i moralnej pomocy aliantów.

„Nie damy Wilna”.

WILNO 8. 7. (PAT). Wilno przyjęło odezwę Rady obrony państwa ze spokojem i powagą. Na wezwanie Naczelnego Wodza ogół ludności Wilna stanie w obronie miasta. Z inicjatywy ziemian utworzył się już społeczny komitet pomocy w wojsku. We środę odbyło się natomiast walne zebranie delegatów wszystkich instytucji społecznych, zawodowych, robotniczych, w celu utworzenia samoobrony. Odezwy nawołujące do wstępowania w szeregi ochotników, wydały wszystkie ugrupowania społeczne i polityczne.

Nastroj w mieście wysoce patryjotyczny. Akcja odbywa się pod hasłem: „Nie damy Wilna”.

Obrady w Spaa.

(od własnego korespondenta).

WARSZAWA 8 7 Korespondent „Gazety Warszawskiej” donosi, iż w dniu wczorajszym do Spaa przybyli delegaci wojskowości niemieckiej.

Konferencja trwała długo. Kanclerz niemiecki twierdził, iż ze względu na położenie wewnętrzne Niemcy muszą trzymać pod bronią...

oń tego, jaki im wyznacza traktat wersalski. Lloyd George oświadczył kategorycznie, iż warunki do doświadczenia wojska określone przez sprzymierzonych pozostają niew ruszone i żądał przedstawienia dopłać planu przetransportowania wojska i zniszczenia materiału wojennego. Plan ten przedstawili Niemiec przed samą jutro.

Pełnomocnik koalicji sir Tower oświadczył, iż s rawa Gdańska będzie załatwiona w Żaryżu w ciągu trzech tygodni.

KROJKA TELEGRAFICZNA

—0—

Pamiętajcie dla siebie.

SPAA 7 6 (PAB) Marszałkowie Foch i Wilson radzą nad sposobem przyjęcia z pomocą Polsce.

Na ratunek Ojczyźnie.

(Cr. wł. korespondent).

WARSZAWA 8-7. Dziś od rana w obecności generała Hallera trwały narady instytucji i stowarzyszeń, które zgłosiły akces swój do wojska.

Generał Haller oświadczył po wojskowemu zwięźle i krótko, iż mianuje komitet wykonawczy, który za niego się techniczną stroną podjętej akcji.

Zapal panuje ogromny.

Na podstawie dotychczasowych obliczeń sama Warszawa wystawi z górą 30 tysięcy ochotników, niezależnie od liczby osób, które zgłosiły się do służby pomocniczej.

Syndykat dziennikarzy warszawskich łącznie z klubem spawozdawców sejmowych również oddały się do dyspozycji władz wojskowych.

WARSZAWA. 8 7. (PAT) We czwartek 8 lipca b. r. w pałacu Namiestnikowskim odbyło się na wezwanie generała broni Józefa Hallera pierwsze zebranie komitetu obywatelskiego dla spraw zaciągu ochotniczego złożonego z delegatów 216 instytucji i organizacji. Powzięto uchwały tej treści:

1) Wszystkie organizacje poddają się pod rozkaz gen. broni Józefa Hallera jako przewodniczącego Komitetu obywatelskiego. 2) Upoważniono gen. Hallera do zamianowania komitetu wykonawczego i zastępcę przewodniczącego. 3) Upoważniono gen. Hallera do zamianowania pełnomocników wojewódzkich i powiatowych, którzy w miarę uznania powołają lokalne komitety.

Jako główne cele działalności komitetu przyjęto: a) Propaganda za zaciągami ochotników. b) Akcja dla pomocy moralnej, gospodarczej i materialnej. c) Rejestracja sił, które zastąpiłyby w instytucjach publicznych osoby cywilne użyte bezpośrednio dla celów wojny. d) Obmyślenie środków finansowych dla akcji komitetu. Wszystkie wnioski celem poparcia akcji komitetu mają być nadsyłane do komitetu wykonawczego, który urzędować będzie w gmachu uniwersytetu warsz.

Na zebraniu zgłoszono szereg wniosków, które już przekazano komitetowi wykonawczemu. 6) Obecni delegaci zadeklarowali natychmiastowe rozpoczęcie pracy w imię swych organizacji zgodnie z wymienionymi punktami programu. Organizacje, które jeszcze nie przysłały do komitetu obywatelskiego swoich delegatów mogą ich zgłaszać na piśmie do komitetu wykonawczego.

Odezwa Sokółstwa wielkopolskiego.

POZNAN, 7 lipca (PAT) Dziś wydana została odezwa Sokółstwa dzielnicy wielkopolskiej. Brzmi ona, jak następuje: Odezwa Naczelnika w imieniu Rady obrony państwa spójnym głosem woła do narodu polskiego; cały naród uprzytomnia sobie, że Ojczyzna w potrzebie. Nietylko front nasz na wschodzie, który tak dzielnie wstrzymywał nawałę bolszewicką, poważnie jest zagrożony, wskutek czego i nasz odwieczny wróg zachodni podnosi głowę, lecz i wewnątrz sa oznaki roboty bolszewickiej, usiłującej podważyć podstawy państwa. Nadeszła chwila najważniejsza, która zadecyduje o losach Polski. Wola narodu przez usta Naczelnika i Rady obrony państwa wzywa nas do broni. Każdy tedy Sokół, wyćwiczony wojskowo i zdolny do noszenia broni, stanąć winien w szeregu armji ochotniczej. Drużdy zaś zgłaszać się winny do służby ochotniczej w Legii kobiet oraz służby w Czerwonym Krzyżu.

Wiec młodzieży.

KRONIKA

a) Z inicjatywy młodzieży szkolnej, zwołany został wczoraj o 9-ej wieczorem w ogrodzie gospody wojskowej przy ul. Przejazd Nr. 1 wielki wiec w związku z odezwą Naczelnika Państwa Piłsudskiego, w sprawie zaciągania się do armii ochotniczej.

Na zwołany wiec przybyła młodzież z różnych sfer, a wiec uczyła się, robotnicza oraz z instytucji społecznych, ogółem zgromadziło się kilka tysięcy osób.

Wiec zagaik uczeń gimnazjum imienia Kopernika p. Chrabęski. Na przewodniczącego powołano p. Gebła, wychowawcę seminarjum nauczycielskiego. Pierwszy zabrał głos przedstawiciel młodzieży z Zarzewia p. Julian Wozniak, który wykazał męstwo oręza polskiego, poczynając od najdawniejszych czasów aż do chwili obecnej, w końcu wzywał do wstępowania do armii ochotniczej. Następnie przemawiali p. Gumkowski, porucznik Kordarz, p. Swierawski oraz robotnicy pp. Kulczyński, Durko i Bednarczyk. Przemówienia nacechowane były wielkim patriotyzmem.

Po przemówieniach przyjęto jednomyślnie rezolucję treści następującej.

Po wysłuchaniu szeregu mówców zebrani na wiecu, uznając, że największym obowiązkiem każdego Polaka jest podporządkowanie się odezwie Naczelnego Wodza, wzywając całą młodzież polską, zdolną do noszenia broni, do natychmiastowego wstąpienia do armii, nie wyłączać także młodzieży żeńskiej, która znajdzie w armii również odpowiednie, a dla ojczyzny potrzebne zajęcia; wszystkich zaś pozostałych do wyteżonej, bezwzględnie uczciwej pracy na polu odrodzenia Ojczyzny, aby ci co walczyć i ginąć mieli to przeznaczenie, że krew ich ofiarna i trudy nie będą przez małoduszność reszty narodu zmarnowane, a ci co wrószą, zastalą ład i porządek w kraju.

Wszystko dla Polski! Krew i życie, mienie i pracę!

Nie cofaliśmy się przed żadnym wysiłkiem ani ofiarą — rozumne i solidarne wystąpienie całego narodu doprowadzić musi do szczęśliwego zakończenia ciężkich zmagania się z dzikimi zstępami wroga.

Opuszczając wiec zebrani odśpiewali „Nie rzucim ziemi“.

Zaciąg ochotników.

DO ARMII OCHOTNICZEJ BĘDĄ PRZYJIMOWANI.

1. Ochotnicy i poborowi reklamowani w wieku od 17. do 42. lat życia, tudzież

2. Byli oficerowie do 50. roku życia.

3. Pozatem ochotnicy z wszystkich wolnych zawodów (inżynierowie, lekarze, różni rzemieślnicy i t. p.), którzy mogą być użyty w wojsku w swoim zawodzie.

Ochotnicy będą przyjmowani do wszelkich rodzajów droni i powinni się zgłaszać w komisjach zaciągowych, które są czynne od godz. 10 do godz. 14. (2 po południu) i nawet dłużej!

1. W komisji zaciągowej B. Z. 28. Pułku Strzelców Kaniowskich ul. Leszno Nr. 9.

2. W komisji zaciągowej B. Z. 31. Pułku Strzelców Kaniowskich ul. Leszno Nr. 4.

3. Ochotnicy życzący sobie służyć w kawalerji powinni się zgłaszać w Dowództwie Miasta Łodzi ul. Sienkiewicza Nr. 24 u oficera służbowego. Tacy ochotnicy będą odsyłani partjami do komisji zaciągowej szwadronu zapasowego 3. pułku ulanów w Kaliszu.

Zaznacza się, że do kawalerji będą przyjmowani tylko ci ochotnicy, którzy już służyli w jeździe, lub przyprowadzą swojego konia za którego będą mieli kosztą zwrócone.

4. Ochotnicy, którzy już służyli w Artylerji i chcą w artylerji służyć, powinni się zgłaszać w kancelarji Baterji Zapasowej 10. pułku Artylerji Polowej ul. Cegielińska Nr. 51.

5. Ochotnicy, którzy już służyli w formacjach telegraficznych lub telefonicznych, lub też znają ten fach

i chcą w odnośnych oddziałach służyć, powinni się zgłaszać w 10. kompanji telegraficznej zapasowej ul. Św. Jerzego N. 2.

6. Ochotnicy, którzy służyli w wojskach kolejowych lub są w tej służbie fachowo obznajmieni i chcą w odnośnych oddziałach służyć, powinni się zgłaszać w kancelarji haonu zapasowego 3. pułku wojsk kolejowych ul. Konstantynowska Nr. 83.

7. Ochotnicy wojsk technicznych jak: saperów, wojsk samochodowych, lotniczych i t. p., którzy w wojskach tych służyli i ci, którzy posiadają specjalne kwalifikacje fachowe i chcą w odnośnych oddziałach służyć winni zgłaszać się w dowództwie miasta Łodzi ul. Sienkiewicza Nr. 24 u oficera służbowego.

8. Ochotnicy do poszczególnych rodzajów staab (służba zdrowia, sądownictwo, intendentura, budownictwo wojskowe, wojskowe wytwórnie i t. p.), którzy w służbach tych już służyli i faktycznie pełnili odnośne fachowe funkcje, lub też posiadają odpowiednie rzeczywiście fachowe uzdolnienia specjalne, winni się zgłaszać także w Dowództwie miasta Łodzi u oficera służbowego.

9. Tamże powinni się zgłaszać ochotnicy wszelkich wolnych zawodów (inżynierowie, doktorzy, rzemieślnicy i t. p.). Wymienieni ochotnicy będą odsyłani do odnośnych oddziałów, lub zaciągów.

Informacji udziela się w Dowództwie Miasta Łodzi ul. Sienkiewicza Nr. 24.

(—) BILYK.

Kapitał i Dowódca Miasta.

Patrijotyzm nie wystarczy potrzeba pieniędzy.

(Zastójmy okradz państwa; Kupujmy pożyczkę odrodzenia!)

Ocknął się naród z letargu...

Poruszyły się serca wszystkich, wzmógł się duch ofiary...

Zewsząd płyną dowody, że poruszenie jest powszechne, że zapal ogarnia najobojetniejszych, że wszyscy pragną odezwać się na apel Wodza Narodu i zabrać się całą duszą do wspólnego dzieła obrony zagrożonej Ojczyzny.

Następuje konsolidacja frontu wewnętrznego. Odezwy jednak Rady Obrony Państwa nie należą komentować w ten sposób, iż cała ludność kraju powinna porzucić swe stanowiska, placówki, lub warsztaty pracy i wstąpić do wojska. Pamiętać bowiem należy, iż prowadzenie wojny wymaga przede wszystkim pieniędzy.

Chwila obecna tedy, bardziej niż kiedykolwiek, wymaga od nas ofiar materialnych.

Prowadzić winniśmy usilną agitację na rzecz naszej pożyczki wewnętrznej, aby wystraszyc naszej w kase skarbu naszego.

Onegdaj właśnie w sali urzędu województwa łódzkiego odbyło się zebranie poświęcone

w sprawie propagandy pożyczki odrodzenia wśród rodaków naszych w Ameryce, zwołane z racji pobytu w Łodzi delegata Komitetu Propagandy Pożyczki Państwowej w Ameryce p. M. A. O' Neill'a.

Po wysłuchaniu zwięzłego referatu p. O' Neill'a wygłoszonego w języku francuskim, w sprawie reklamy i propagandy naszej pożyczki w St. Zjednoczonych, zadeklarowanej przez wychodźstwo polskie na sumę zgórą 20 milionów dolarów — rozwinęła się dyskusja.

W dyskusji, na tle fawelacji ujawnionych w referacie p. O' Neill'a, wskazywano na konieczność podjęcia odpowiednich prac w kierunku wywarcia wpływu na osoby, posiadające swych krewnych w Ameryce, aby ci nabywali bondy polskiej pożyczki rządowej. Związana z niebawem upływa termin podpisów tej pożyczki.

Akcją tą w kraju kieruje Komitet Propagandy Pożyczki Państwowej z centralą w Warszawie. W Łodzi czynna jest sekcja tegoż komitetu.

Działalność jej jednak z różnych względów przelawia się dotychczas w stopniu b. słabym. Zebranie dało temu wyraz, postanawiając wzmocnić sekcję łódzką nowymi siłami obywatelskimi na zasadach kooperacji.

— WYKAZ BANKÓW I KANTORÓW WYMIANY, które w dniu święta „Pożyczki Odrodzenia“ w niedzielę dnia 11 b. m. od godz. 10 rano do 1 popołud. będą przyjmować zapisy na Pożyczki Odrodzenia.

Bank Handlowy w Łodzi — Al. Kościuszki Nr. 15.

Bank Handlowy w Warszawie Piotrkowska Nr. 96.

Bank Handlowy w Warszawie — Dzielna Nr. 17.

Bank Handlowy Landau — Piotrkowska Nr. 28.

Bank Kupiecki Łódzki — Piotrkowska Nr. 74.

Bank Spółek Niem. w Pols. Kościuszki Nr. 45-47.

Tow. Wzajemn. Kred. Przem. Moniuszki Nr. 10.

Bank Zachodni — Piotrkowska Nr. 52.

Bank Ziemi Polsk. w Lubli — 6-go Sierpnia Nr. 7.

Goldfeder M. — Piotrkowska Nr. 77.

Henszel i Brandes — Piotrkowska Nr. 88.

Landau J. — Piotrkowska Nr. 44.

Łódzk. Tow. Wzajem. Kred. — Piotrkowska Nr. 43.

Łódzk. Tow. Wzajem. Kred. — Piotrkowska Nr. 87.

Szyll H. — Piotrkowska Nr. 78.

Ekersdorf W. — Piotrkowska Nr. 102.

Goldsohel Filip — Piotrkowska Nr. 63.

Kowalski J. — Piotrkowska Nr. 48.

Krzywicki Leon. — Piotrkowska Nr. 37.

Wajnberg Samuel — Piotrkowska Nr. 58.

— ZEBRANIE W. TOW. KRAJOZNAWCZYM.

a) Wczoraj w lokalu Tow. Krajoznawczego odbyło się zebranie delegatów wszystkich stronnictw, związków i stowarzyszeń. Po zagajeniu przez mec. Wygrowskiego, objął przewodnictwo prezydent Rzewski. Pierwszy przemawiał komendant miasta kapitan Bilyk, przedstawiając konieczność zapisywania się wszystkich mężczyzn w silie wieku do formacji armii ochotniczej. Następnie przemawiali m.in. Malewski, p. Chwalbiński, red. Fiedler i jeden z byłych żołnierzy armji rosyjskiej, poczem zebrani wśród frenetycznych oklasków uchwalili, co następuje: 1) wyrazić hold i uwielbienie bohaterskiej armji polskiej i jej naczelnemu wodzowi, naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu, 2) zażądać od wszystkich mężczyzn w wieku od lat 17 do 42-eh natychmiastowego zapisania się do formacji armji ochotniczej, stwierdzając, że jest to dzisiaj obowiązkiem każdego polaka.

Sprawa organizacji komitetu propagandy zaciągu i uruchomienia instytucji pomocy dla rodzin ochotników czem zająć się winny głównie kobiety — polki, pozostawiono do omówień na sobotniem zebraniu u Wojewody, przyznając mandat reprezentowania ogółu zebranych — prezydium, w osobach prezydenta Rzewskiego (P. P. S.), wiceprezydenta Wojewódzkiego (N. P. R.), M. Brzezińskiego (N. Z. L.), Krawczyka (Ch. D.), Nowosielskiego i dr. Kallsza.

Po skończeniu zebrania wszyscy obecni połączyli się z pochodem młodzieży, która w tym czasie ukończyła wiec w ogrodzie gospody wojskowej.

Pochód, do którego w krótkich żołnierskich słowach przemawiał generał Olszewski, ruszył Alejami Kościuszki, ul. Benedykta, Piotrkowską i Konstantynowską do koszar wojskowych, wityany owacyjnie na ulicach miasta przez tłumy zebranych na chodnikach publiczności. Pod koszarami haonu wartowniczego odbyło się publiczne zaprzysiężenie wielotysięcznego tłumy, że spełni obowiązek, jaki nakłada dzisiejsza chwila dziejowa na wszystkich polaków.

— KARY NA SPEKULANTÓW.

Urząd walki z lichwą i spekulacją skazał Rokacza Fliszele, zam. przy ul. Sienkiewicza 9 na zapłacenie 10,000 mk. grzywny lub 8 tygodnie aresztu za spekulację mlekiem, sprzedawał litr po mk. 10, zamiast po 6. Ten sam wymiar kary zastosowano do Józefa Poca, Sienkiewicza 50. Za spekulację drzewem skazano Hilla Rozena, Franciszkańska 9 i Marcińskiego na 3 tys. mk. grzywny i konfiskatę wagonu drzewa.

Za nie ujawnienie cen skazano szewca Świątka Franciszka, Kilińskiego 144, na zapłacenie mk. 100 i ka pelusznika Franciszka Skulara, Miłsza 14, na ten sam wymiar kary. Za sprzedawanie szmalcu i wędlin po wygórowanej cenie skazano rzeźnika Ignacego Rutkowskiego, Rokocińska 57, na 500 mk. Za spekulację masłem skazano Alwina Kargier na 1500 mk. za sprzedaż wędlin po cenach wygórowanych, skazano Cezara Lojrana, Przejazd 8/3, na 1,000 mk.

— Na pożyczkę odrodzenia.

Urzednicy i pracownicy urzędu pocztowego Łódź i zapisali się na pożyczkę państwową na ogólną sumę 103,000. mk.

— Komitet plebiscytowy okręgu łódzkiego zawiadamia ogół kolegów i koleżanek, że w myśl uchwały konferencji ogólno-akademic-

Wieśno zwa działalność.

Wzwanie D. O. G. do artystów malarzy.

D. O. G. Łódzkie wzywa wszystkich artystów-malarzy i rysowników, zamieszkałych na terenie D. O. G., aby zgłaszali swe usługi artystyczne w charakterze wykonawców plakatów agitacyjno-werbunkowych, anty bolszewickich i t.p. Plakaty będą wydawane nakładem władz wojсковych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział II. Szt. D. O. G., referat prasowy, (Łódź, Piotrkowska 56, II. p.) w godzinach od 8 rano do 13 po poł.

— Ks. żołnierza polskiego.

Złożyli: ks. kan. Sienicki 500 mk., ks. Ignacy Dąbrowski 500 mk. do dyspozycji ministerjum.

— Wypiąta dodatków za konie pobrane dla solów wojskowych.

W ogłoszonym komunikacie o dopłatach za konie pobrane dla celów wojskowych wkra- dła się następująca omyłka.

Za konie brane od lipca do listopada 1919 kasa skarbową będzie płacić 50 proc., a nie 30 proc., jak to było podane do wiadomości.

— Za nielegalne zbieranie składek.

a) Policja aresztowała Jankla Szapirę, Morka Szapirę i Nuchema Ungera, za zbieranie po sklepach żydowskich składek na jakiś cel, którego nie chcieli ujawnić. Obu aresztowanych przesłano do Urzędu śledczego,

— Podwyższenie płacy.

a) Na wniosek Komitetu robót publicznych w sprawie podwyższenia wynagrodzenia dziennego dla robotników przy robotach publicznych, magistrat m. Zgierza ustanowił następujące normy płac, które zostały zatwierdzone przez tamtejszą radę miejską robotnicy pracujący na dniówkę pobierać będą 75 mk. dziennie, cieśle 90 mk. (dotychczas pobierali mk. 70), drukarze mk. 110 (dotychczas mk. 90) robotnicy betonach mk. 95 (dotychczas mk. 70), woźnica mk. 90, dozorca mk. 120 (dotychczas mk. 100).

— Godne naśladowania.

a) Funkcjonariusze Policji państwowej złożyli Komendantowi oświadczenie treści następującej: „Ponieważ Ojczyzna potrzebuje obrony, my, jako doświadczeni żołnierze prosimy Pana Komendanta o wyjednanie nam urlopu bezterminowego i wystanie nas jako jednostkę bojową, sformowaną z policji okręgu łódzkiego, na front do ochotniczej armii“.

— Schwytanie złodzieiów.

a) Policja aresztowała poszukiwanych złodzieiów na ulicy Cegielnianej N 6, Wolfa Winera i Mordkę Zajdermana, przy których znaleziono różne narzędzia złodziejskie. Osadzone ich w więzieniu przy ul. Miłsza.

— Plakatowanie odezwo o pożyczce Odrodzenia.

a) Wydział prasowy przy Komisarjacie Rządu na m. Łódź wyjaśnia, że wszelkie plakaty, dotyczące państwowej pożyczki Odrodzenia mogą być na zasadzie decyzji U. P. P. P. umieszczane nie tylko na wyznaczonych do rozkła- jania ogłoszeń miejscach, lecz i na wszystkich domach, parkanach i t. d.

CIĄNIENIE 3-EJ KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Wydział prasowy ministerstwa skarbu podaje: Generalna dyrekcja loterii państwowej ogłasza, że ciągnięcie 3-iej klasy loterii państwowej odbędzie się publicznie w poniedziałek i wtorek t. j. 12 i 13 lipca b. r. o godz. 8-iej i pół rano w Warszawie w kasynie urzędników państwowych (przy ul. Nowy Świat, Nr. 67) wobec komisarza rządowego przy współudziale i pod kontrolą dwóch obywateli wydelegowanych przez Radę miejską, z których jeden ma być rejentem.

ZEBRANIE, DOTYCZĄCE CHWILI DZIEJOWEJ I ODPOWIEDNIEJ AKCJI.

Łącznie z obecną chwilą dziejową, jaką przeżywa nasz naród, na zaproszenie łódzkiego wojewody, p. Kamińskiego odbędzie się w sobotę o godz. 5 po południu w Województwie zebranie przedstawicieli

stowarzyszeń, organizacji społecznych, przedstawicieli urzędów oraz poszczególnych jednostek, celem omówienia akcji na terenie miasta.

— Ze Stow. Polskich kupców i przemysłowców.

a) Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, zawiadania swych członków, że dziś dnia 9 b. m. o godzinie 8-mej wieczor odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113 Nadzwyczajne walne zebranie w sprawie obrony narodowej.

Ze względu na powagę chwili i groźne niebezpieczeństwo, pożądane jest bezwzględne przybycie wszystkich członków.

— Stosowanie ulg taryfowych dla osadników.

a) Miejscowe władze kolejowe otrzymały zawiadomienie, że na mocy rozporządzenia ministerjum kolei żelaznych grupy osadnicze oraz oddzielne rodziny, przenoszące się wraz ze swym mieniem i inwentarzem z dotychczasowych siedzib na nabyte z parcelacji obszarów dworskich grunta w innych części Państwa mogą przemówić podług taryfy ulgowej kolejami żelaznymi: 1) sprzęty utensyl a domowe i wszystkie rzeczy wozie opakowane po 150 klg na każdą osobę bez różnicy płci i wieku; 2) nasiona, ziarno, mąkę, artykuły spożywcze, sadzonki i szczepy w ilości nie przewyższającej 200 klg, na każdą osobę; 3) żywy i martwy inwentarz rolniczy oraz materiały budowlane w ilości oznaczonej w zaświadczeniach wydanych przez komisarzy ziemskich.

Zaświadczenie takie osadnicy winni składać zawiadowcom stacji wyjazdowych.

— W obronie Ojczyzny.

Zebrani w dniu 7 lipca 1920 r. prawnicy łódzcy: Sędziowie, Prokuratorzy, Adwokaci i Notariusze, zdając sobie sprawę z powagi chwili obecnej dla Rzeczypospolitej, znajdującej się w niebezpieczeństwie, i uważając, że w momencie krytycznym nikomu nie wolno usunąć się od obowiązku poświęcenia swego życia i mienia w obronie zagrożonej przez zaborcze barbarzyństwo Ojczyzny, jednogłośnie postanowili:

a) Wszyscy prawnicy w Łodzi zobowiązani są zgłosić się niezwłocznie do dyspozycji władz wojskowych, we właściwej drodze uważając uchylenie się od tego obowiązku za odstępowanie od sprawy narodowej;

b) ułożyć wspólną listę wszystkich prawników łódzkich i listę tę, opatrzoną własnoręcznymi podpisami, skierować do odnośnych władz wojskowych.—

Zarazem złożono na potrzeby żołnierza polskiego 17,000 mk., które przestano do dyspozycji D. O. Gen.

— Rejestracja strat wojennych za nieobecnych w kraju.

a) Wobec tego, że prekluzyjny termin zgłoszenia strat wojennych upływa z dniem 1 sierpnia r. b., zwrócić należy uwagę osób zainteresowanych, że podług ustawy Sejmowej władze komunalne obowiązane są dokonać zgłoszeń strat wojennych w imieniu poszkodowanych w kraju nieobecnych.

Osoby więc, którym wiadome są podobne fakty, powinny zawiadomić odnośne władze.

— Akces uczestników wakacyjnych kursów naucz. do wojska.

Uczestnicy wakacyjnych kursów nauczycielskich w Łodzi wystąpi do Zw. Nauczycielstwa szkół powszechnych w Warszawie depezę, w której proszą Zarząd główny, by natychmiast wezwał nauczycielstwo całej Polski do niesienia zbrojnej pomocy Ojczyźnie i po porozumieniu się z władzami szkolnymi wszedł w kontakt z generałem Hallerem.

Równocześnie donosimy, iż rozpoczynamy ćwiczenie wojskowe i kursy sanitarne, jako też wzywamy wszystkie inne ogniska i kursy do szybkiego organizowania się.

— SKAZANIE FALSZERZY PIENIĘDZY.

Wydział karny Sądu okręgowego w Łodzi, rozpoznawał w tych dniach sprawę fałszerzy banknotów 50-markowych.

Jak ustalono na śledztwie ilość fałszywych banknotów dosięgła sumy 70 tysięcy marek. Sąd wydał wyrok skazujący pomyslowych majstrów na zamknięcie w ciężkim więzieniu z pozbawieniem praw stanu z następstwami przewidzianymi w art. 27—35 kod. karnego. Skazani zostali na pięć lat więzienia: Kazimierz Głankowski, Antoni Kluka i Józef Lipiński.

Współwinnych: Stanisława Biernackiego skazano na dwa i pół roku ciężkiego więzienia. Chila Herszkowicza na rok ciężkiego więzienia, Maryca Goldberga na 10 miesięcy zwykłego więzienia z zaliczeniem na poczet kary dziesięciu miesięcy aresztu prewencyjnego, Rozalję Lipińską, Antoniego Bednarza uniewinnić. Nadto skazać na zapłacie kosztów i opłat pieniężnych trzech po 200 marek. Biernackiego Stanisława, Herszkównę — 50 mk., Goldberga — 20 mk. Dowody rzeczowe po uprawomocnieniu się wyroku skonfiskować.

— Z Giełdy Łódzkiej.

dn. 8) VII 1920

	w płaceniu żądaniu transakcja	
Ruble carskie po 500	300.-	305.-
" dumskie „1000	66.-	68.-
Dolary Stan. Zjedn.	164.-	170.-
6 prc. obligacje m. Łodzi		80.-
Czeki na Berlin	44 -	440.- 442.-
" Londyn	668.-	672.-
Tendencja dla walut chwiejna.		

Z Giełdy Towarowej.

dn. 8) VII 1920.

Przędza bawełn.	w żądaniu transakcja	
" 24	350.-	335.- 345.-
" 32)2	450.-	425.- 440.-

Komunikaty.

Zarząd 7-go Łódzk. Tow. Pożyczk. Oszcz. w Łodzi, podaje do wiadomości pp. członków, że w dnin 11 m. lipca o godz. 3 p. poł. w Domu Ludowym Przejazd 34, odbędzie się ogólne zebranie w II terminie.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie zebrania
- 2) Wybór Prezydium
- 3) Odczyt. spraw. za rok 1920.
- 4) Zatwierdz. wyd. na rok 1920.
- 5) Wybór Zarządu, Rady i Kom.

Rewiz.

- 6) Podwyższenie wydaw. pożyczek.
- 7) Wolne wnioski p. czł.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

2269.

Zebranie cechu majstrów szewskich. W poniedziałek dnia 12-7, o godz. 3 po południu odbędzie się ogólne kwartalne zebranie majstrów przy ul. Piotrkowskiej nr. 93, o liczne i punktualne przybycie uprasza

ZARZĄD. 2269.

Do Maturzystów.

Zwracamy się do maturzystów w wszystkich szkół średnich m. Łodzi i okolic z prośbą o przybycie w sobotę dn. 10 b. m. o godz. 8 wieczorem na salę Ligi Kobiet (Przejazd nr. 1) na zebranie w sprawie określenia stanowiska maturzystów wobec odezwo Naczelnika Państwa.

Grono maturzystów

Gimnazjum Państwowego

Im. M. Kopernika.

—2

Teatr Polski.

Występy Marii Mirskiej.

Dziś po raz ostatni p. Mirska kreować będzie postać Remy w głównej, niegdyś zakazanej erotycznej komedji G. Zapolskiej p. t. „Kobieta bez skazy“.

Jutro premiera głośnej sztuki Fr. Molnara „Tajemnica pani Oroszy“ z p. Mirską doskonałą przedstawicielką roli tytułowej.

W niedzielę, po poł. „Czy jest co do ocieplenia“?, wieczorem daną będzie komedja G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej“.

Z WARSZAWY.

— Aresztowanie cenzora.

W tych dniach aresztowany został starszy cenzor w Ministerjum Spraw Wojskowych, Fryderyk Rabinowicz, znawca żargonu i hebrajczyzny.

Przy rewizji w domu Rabinowicza (ul. Nowogrodzka Nr. 4) znaleziono wielką ilość obcych pieniędzy, między innymi wiele złotych monet.

Dokumenty, znalezione przy rewizji, pozwalają przypuszczać, że pieniądze, znalezione u R. pochodzą z listów, jakie przechodziły przez cenzurę wojskową. Sprawę R. ujął w swe ręce sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy sądzie okręgowym.

— Obława na czarną giełdę.

W tych dniach w Warszawie policja i agenci kriminalni otoczyli Plac Bankowy, gdzie się zbiera czarna giełda pieniężna i aresztowała paruset pasożytów żydowskich, żyjących ze spadku waluty, który przeważnie oni wywołują sztucznie.

— Obicie prawokatorki

Na rogu Trauguta i Czackiego, jak donosi „M. ment“, przyłapano na gorącym uczynku prowokatorkę, która agitowała przeciw poborowi. Zebrani około plakatu Polacy pobili prowokatorkę.

Odezwa gen. Hallera.

WARSZAWA 7. 7 (pat.) Rodacy! Na podstawie uchwały, powziętej przez Radę obrony państwa, tworzy się armia ochotnicza, której organizowanie zostało mi powierzone. Rodacy! W chwili gdy wojska Rzeczypospolitej walczą o zapewnienie granic i utrwalenie niepodległości, musi cały naród stanąć do apelu silną wolą zwycięstwa, pamiętając, że wolność i prawa wolne może otrzymać tylko naród, gotowy do wszystkich ofiar. Pochambieniem krwi dotychczas przelanej w walkach o wolność byłoby, gdyby w chwili potrzeby Ojczyzny Polacy nie zdobyli się na ostateczny wysiłek z pełną wiarą w sprawiedliwość naszej sprawy i ostateczne zwycięstwo. A więc wszyscy, którym wolność drogą jest którzy rzeczywiście miłują Ojczyznę, niech dzisiaj okazą miłość tę w czynie w czynie ofiarnym. Młodzieży nasza zapal sobie płomień tej miłości i wiary stawaj w szeregach armii ochotniczej. Niech nie zabraknie dzisiaj nikogo, a w przednich strażach niech idą wszystkie organizacje wojskowe (POW, drużyny strzeleckie i Bartoszwowe, „Sokoli i harcerze, mł.zież akademicka, związek młodzieży, organizacje młodzieży robotniczej, zawodowej i kółek rolniczych, stowarzyszenia samopomocy społecznej i wszystkie jakiegokolwiek, choćby te nie

wymienione stowarzyszenia i organizacje młodzieży patriotycznej.

Wzywam wszystkie stany do zgodnego współdziałania. Niech każdy przyczyni się do zwycięstwa, jak może najlepiej. Każdy niech będzie gotów służyć w sposób odpowiedni jego zdolnościom. W chwili obecnej nie czas na jakiegokolwiek spory wewnątrz musi być zupełny porządek.

Armii ochotniczej potrzeba będzie, pomocy lekarskiej sanitarnej, pomocy kulturalnej i moralnej.

Dlatego wzywam organizację Czerwonego Krzyża, Białego Krzyża, Koła Polek organizacje włościańskie, ziemiańskie, robotnicze, kupieckie, przemysłowo-handlowe, społeczno-kulturalne, strażę kresowe i obywatelskie, aby wyczerpały wszystkie swe siły w tym kierunku, aby żołnierzowi nie brakło niczego. Niechaj nie będą to zebrane ofiary i dary dobroczynne lub trakta towe jako odczepne.

Pamiętajcie wszyscy: Teraz matka ojczyzna w potrzebie. Kto prawy syn, kto prawy Polak, przy niej stanie. Nie sądźcie się, nie prawujcie, aby ktoś trzeci was nie pogodził krwią. Kto ma u siebie broń, kto ma konie i siodła, niechaj stanie z tem, co ma, niech szlachetne współubieganie się o pierwszeństwo będzie miarą spełnianego obowiązku, miarą gorącej miłości Ojczyzny; przeciw jeździe wschodniej niechaj stanie jazda włościańska krakusów i kosynjerów, jazda rycerstwa polskiego, niech się tworzą jakiegokolwiek oddziały i pod jakimkolwiek hasłem, wezwaniem lub zawołaniem, byle prowadziły do zwycięstwa.

Niech nie myślą starzy wysłużeni żołnierze Rzeczypospolitej, strzelcy, sokoli, kanłowczycy, hallerczycy, amerykańanie, że już spełnili całkowicie swój największy obowiązek, i niechaj dzisiaj staną do apelu, a kobieta Polka niechaj będzie jak ta matka Spartanka, wysyłająca męża i syna w szeregi, aby wracali tylko jako zwycięzcy lub legli jako bohaterowie.

Wpływem swoim sprawcie, aby lekkomyślnieść zabawy luczne hulanki, a cała Rzeczpospolita była jednym obozem obronnym. Biura generała inspektora armii ochotniczej mieszczą się w Warszawie Al. Ujazdowskie i Al. Szucha, w szkole sztabu generalnego.

Prośby do zaciągu ochotników przyjmują u generała inspektora armii ochotniczej, wszystkie bataliony zapasowe, wszystkie organizacje, wliczone w niniejszej odezwie oraz dowództwa poszczególnych formacji ochotniczych.

Formacje ochotnicze, zgłaszające się całemi organizacjami i oddziałami z Małopolski, będą się formowały we wschodniej Małopolsce; centrum we Lwowie; brygadjer Mączynski.

Formacje Kongresówki i kresów wschodnich z centralą Rombertów, Jabłonna, zaś formacje Wielkopolskie i Pomorskie na kresach zachodnich centrum Biedrusk.

Jazdę będą formować podp. Żelkewski, rotmistrz Dąbrowski, i major Jaworski, w zastępstwie porucznik Tański.

Pod. Józef Haller gen. broni Warszawa dn. 6.7.

Młodzi ludzie i poeci na front.

W artykule pod powyższym tytułem w „Przedśladzie Wieczornym“ czytamy:

„Nieprzyjaciół przeczłaj linję kolejową między Równem i Kowlem. Mówi o tem dzisiejszy komunikat. To brzmi daleko uczciwiej, niż owe od szeregu tygodni podsuwane ze źródeł półurzędowych zapewnienia, że wśród wojsk bolszewickich widać coraz większe zmęczenie, wojsko bolszewickie nie chce się bić, że w Moskwie wybuchają pożary z podpalenia, że naokoło Moskwy pojawiają się coraz częściej oddziały armji zielonej.

Jeżeli się dzisiaj narzeka — a narzeka się słusznie — że opinja publiczna polska nie doceniała ważności wojny z bolszewikami, że zapatrywała się na nią, jak na jakąś drobnistkę podrzędną, nie grożącą żadnymi niebezpieczeństwami, że nie zdawała sobie sprawy, iż chodzi tutaj o bój na śmierć i życie dla Polski — to wina na owych młodych ludzi i poetów, którym ministerjum wojny w lekceważeniu opinji publicznej powierzyło aparat prasowy, sądząc, iż to wszystko jedno, jak i czy opinję publiczną polską będzie się uswiadamiło o wojnie i o jej znaczeniu militarnem i politycznym. To też dzisiaj młodych ludzi i poetów, którzy wypisywali w prasie panegiryki na cześć generałów solenizantów, należy posłać na front, aparat prasowy wojskowy zaś oddać w ręce ludzi doświadczonych, którzy potrafią wytłumaczyć Polsce, że chodzi tutaj o jej byt lub niebyt.

Czy koalicja da nam pomoc wojskową?

Z Warszawy donoszą do „Ill. Kurj. Codz.“: Pisma omawiają obecną sytuację. Podkreślają pewne nasze braki i potrzebę szukania pomocy na Zachodzie. Pomocą tą może być dostarczenie materiałów i żywej siły ludzkiej, z tych pierwszą należy uważać za ważniejszą. Szukante pomocy u koalicji musi pościągnąć za sobą pewne ustępstwa z naszej strony. Jeżeli Grabski przedłożył żądania Polskiej, ententa napewno zażąda ustępstw, z których najpierwszą będzie objawienie ze strony Polski zamiarów pokojowych.

Bardzo możliwe, że w tym wypadku koalicja zgodzi się dać nawet pomoc wojskową, jeżeli zajdzie istotna potrzeba. Zapręstanie działań woj. z naszej strony, nastąpiłoby gdyby bolszewicy taką samą akcją przedsięwzięli. Gdyby jednak bolszewicy nie chcieli zaprzęstać walki, w takim razie i od nas niktby tego nie wymagał.

Z powodu trudności polskiej politycznej sytuacja nasza nie pogorszyła się. Teraz staje się coraz jaśniejsza; prawda, że z chwilą opanowania Polski przez bolszewików, byłaby „poważnie zagrożona“ cała Europa środkowa i z tą ewentualnością liczy się bardzo poważnie koalicja. Ostatnie nasze niepowodzenia nie przyczyniły się zupełnie do pogorszenia stanowiska koalicji wobec naszych spraw plebiscytowych.

W. księżna Tatjana w Warszawie.

Rozeszła się pogłoska, że do Warszawy przybyła córka Mikołaja II., była wielka księżna Tatjana Mikołajewiczówna i osiadła w jednym z arystokratycznych klasztorów warszawskich. Potwierdzenia tej wiadomości otrzymać nie zdołano.

W. P.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną klientelę iż na mocy umowy zawartej przez Notariusza p. Czesława Chrzanowskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 96 w dniu 17 maja r. b. zawiązaliśmy spółkę w celu prowadzenia handlu owocami, warzywami i płodami rolnymi pod firmą:

Hurtownia owoców i warzyw Ignacy Skorasiński i S-ka w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej Nr. 18.

Polecając naszą nowo utworzoną spółkę łaskawym względem Szanownej Klienteli, i prosimy uprzejmie Obywatelstwo Ziemskie i plantatorów owoców i warzyw o oferowanie swych produktów

Z szacunkiem

Ignacy Skorasiński i S-ka.

2-ie nadzw. ogólne zebranie.

Członków koperatywy przy 1-ym Tkaekim Związku Robotniczym odbędzie się dnia 10 lipca r. b. o godzinie 6 wieczór w pierwszym terminie a o godzinie 7 wieczór tego samego dnia w drugim terminie w sali Domu Ludowego ul. Przejazd 34.

z następującym porządkiem obrad

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza.
 - 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zebrania.
 - 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
 - 4) Wybory Zarządu.
 - 5) Wolne wnioski.
- Wejście na salę z okazaniem dowodu członkowskiego
O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd

